GAZETKA RADIOWA

Nr 1 (29) -12 407300 | Warszawa, Styczeń 1950 rok | Rok III

POMOC Z.S.R.R. UMOŻLIWIŁA ODBUDOWĘ RADIOFONII POLSKIEJ

Minęła 70 rocznica urodzin Józefa Stalina — wielkiego rewolucjonisty, nauczyciela proletariatu, budowniczego socjalizmu, wodza światowego obozu pokoju i postępu. W uroczystych obchodach w dniu 21 grudnia wziął udział świat pracy całej Polski; uczestniczyli w nich również pracownicy Polskiego Radia, dla których Generalissimus Stalin jest szczególnie bliski. Związał się on na zawsze z historią odrodzonej radiofonii polskiej, której odbudowa mogła się rozpocząć jedynie dzięki pomocy Związku Radzieckiego. **Polskie Radio szczególnie wiele zawdzięcza Józefowi Stalinowi.**

W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. przybyła do Moskwy polska delegacja, w skład której wchodzili członkowie P.K.W.N. z obecnym Prezydentem R.P. ob. Bolesławem Bierutem na czele. Chodziło wówczas między innymi o omówienie zasadniczych spraw n.t. odbudowy zniszczonej radiofonii polskiej a w szczególności o uzyskanie jakiejkolwiek stacji nadawczej. Należy pamiętać, że w wyzwolonych miastach polskich wszystkie urządzenia nie tylko nadawcze, ale i odbiorcze zostały przez okupanta wywiezione, względnie zniszczone. Prośba polskiej delegacji została spełniona w sposób przekraczający wszelkie oczekiwania.



WAF

Zdjęcie dokonane na II Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad w dniu 26 stycznia 1924 r. Józef Stalin przemawia przed mikrofonem radia radzieckiego.

GENERALISSIMUS STALIN WYDAŁ POLECENIE

Sprawą radia dla Polski zainteresował się sam Stalin. Na jego osobiste zlecenie, tworzące się Polskie Radio otrzymało 10 Kw radiostację polową, mieszczącą się w wagonie kolejowym oraz niezbędny sprzęt radiofoniczny.

W okresie kiedy na froncie wschodnim odbywała się wielka ofensywa armii radzieckiej i odrodzonego Wojska Polskiego, gdy front pochłaniał wszystkie środki transportowe i każdy samolot, każdy wagon był niezwykle potrzebny dla wojska, dowództwo wojsk radzieckich wysłało do Lublina 5 samolotów transportowych, naładowanych sprzętem radiowym. Równocześnie wyruszył w drogę pociąg, wiozący pierwszą radiostację polową, zainstalowaną w wagonie kolejowym. Był to hojny dar naszego wielkiego sojusznika, przyjaciela polskiego narodu, okazany przez wielkiego Stalina narodowi polskiemu.

W dniu 11 sierpnia 1944 r. w wyzwolonym Lublinie rozpoczęła pracę pierwsza radiostacja odrodzonej radiofonii polskiej — „Pszczółka". Nazwali ją tak radiotechnicy polscy idąc za przykładem kolegów radzieckich, może ze względu na początkowe jej przeznaczenie — zagłuszanie propagandowych audycji radia niemieckiego, nadając jej tę właśnie nazwę.

Wszechzwiązkowy Komitet Radiowy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich prowadził od lat radiofonizację kraju radzieckiego między innymi przy pomocy nieznanej w Polsce przed wojną radiofonii przewodowej. Widząc trudności, z jakimi borykało się, organizujące i rozpoczynające od podstaw swą pracę, Odrodzone Polskie Radio, inżynierowie i radiotechnicy radzieccy wyciągnęli braterską dłoń do radiowców polskich. Do Polski przybyła misja złożona ze specjalistów radzieckich, którzy zapoznali naszych pracowników z zasadami radiofonii przewodowej, przeprowadzili wspólnie budowę pierwszych radiowęzłów oraz wyszkolili pierwszą kadrę pracowników radiowęzłowych. Aparaturę dla radiowęzłów polskich i pierwsze głośniki mieszkaniowe dostarczył Polskiemu Radiu również Związek Radziecki.

Radiofonia polska zawdzięcza swemu sojusznikowi nie tylko pomoc w dziele nadawczo-odbiorczym. Płyty, magnetofony, aparaty odtwarzające, nuty, książki itd., które umożliwiły rozpoczęcie prac programowych w Polskim Radio, zostały również dostarczone przez Wszechzwiązkowy Komitet Radiowy.

Przy okazji warto wspomnieć o miłej rocznicy. Akurat przed pięciu laty do Lublina przybyła krótkofalówka o mocy 7,5 Kw, która została przez władze radzieckie wręczona przedstawicielom Rządu Polskiego jako dar Z.S.R.R. Rozpoczęła ona pracę w wieczór sylwestrowy, niosąc daleko w świat wiadomość, że Polska Ludowa walczy i odbudowuje się.

RASZYN—SYMBOLEM WSPÓŁPRACY POLSKO-RADZIECKIEJ

Dalszym dowodem braterskiego stosunku do odbudowującej się radiofonii polskiej była pomoc Związku Radzieckiego w odbudowie raszyńskiej stacji nadawczej. Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ofiarował Polskiemu Radiu 50 Kw nadajnik, który został zainstalowany przy współudziale ekipy inżynierów i radiotechników radzieckich. Specjaliści radzieccy brali również udział w pracach budowlanych, przyczyniając się wydatnie do szybkiego uruchomienia największej wówczas stacji nadawczej w stolicy Polski. Uroczyste otwarcie Raszyna, który stał się symbolem współpracy polsko-radzieckiej, odbyło się 18 grudnia 1945 r.

Generalissimus Stalin z wielkim zainteresowaniem śledził rozwój radiofonii polskiej i jemu to niewątpliwie należy przypisać wielką pomoc, jaką Polskie Radio otrzymało od Związku Radzieckiego. W dniu otwarcia Raszyna Józef Stalin przysłał na ręce Rządu Polskiego depeszę, treści następującej:

„DZIĘKUJĘ PANU PREZYDENTOWI, PANU PREMIEROWI ZA POZDROWIENIA Z OKAZJI UKOŃCZENIA BUDOWY POTĘŻNEJ RADIOSTACJI W RASZYNIE. GRATULUJĘ TEGO ZWYCIĘSTWA W DZIEDZINIE ODBUDOWY, OSIĄGNIĘTEGO W WYNIKU PRZYJACIELSKIEJ WSPÓŁPRACY POLSKICH ORAZ RADZIECKICH SPECJALISTÓW I ROBOTNIKÓW. ŻYCZĘ DALSZYCH SUKCESÓW W DZIELE ODRODZENIA GOSPODARKI NARODOWEJ I ROZWOJU ŻYCIA KULTURALNEGO W WYZWOLONEJ POLSCE".

Ojcowska opieka, jaką otaczał Józef Stalin powstającą radiofonię polską, nie ograniczyła się do tych wielkich cennych, a tak serdecznych objawów pomocy. Radzieccy specjaliści, żołnierze czerwonej armii przyczynili się wydatnie w sposób bezpośredni lub pośredni do uruchomienia i innych stacji nadawczych Polskiego Radia, jak naprzykład Krakowa, Katowic, Poznania, Gdańska; pracownicy programowi chętnie dzielili się z radiowcami polskimi swymi doświadczeniami w dziedzinie przygotowania i wykonania programu.

Polskie Radio przez cały czas swego istnienia współpracowało z Wszechzwiązkowym Komitetem Radiowym. Współpraca ta została w ub. roku objęta umową, zawartą w dniu 22 października w Warszawie. Przewiduje ona wymianę audycji informacyjnych, społeczno-politycznych, popularno-naukowych, muzycznych, słuchowisk, audycji dziecięcych, programów, materiałów radiowych i tym podobne. Przez tego Polskę odwiedzają zespoły muzyczne i artyści radzieccy, przygotowani przed mikrofonem Polskiego Radia. Ze swej strony Komitet Radiowy zaprasza polskie zespoły i artystów na występy do Związku Radzieckiego. Z chwilą, gdy Polskie Radio otrzyma połączenie kablem radiofonicznym z radiostacjami radzieckimi, współpraca programowa stanie się bardziej ożywiona i bezpośrednia.

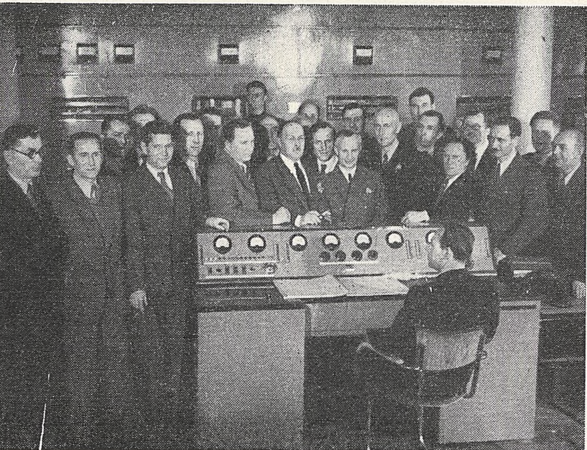


Foto Film Polski

Przed stołem kontrolnym radiostacji szczecińskiej zebrali się ekipa inżynierów i radiotechników Polskiego Radia, dumnych ze swego dzieła. Za nimi aparatura nadajnika.

Mówi Szczecin!

Dnia 18 grudnia 1949 r. odbyło się w Szczecinie uroczyste otwarcie nowej radiostacji Polskiego Radia. W wielkiej sali budynku stacyjnego, w którym ustawiona została aparatura nadajnika, zebrali się liczni goście — przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz pracownicy Polskiego Radia. Punktualnie o godz. 10.00 rozpoczęła się transmisja uroczystości otwarcia nowej stacji nadawczej. W chwili, gdy sprawozdawca zaznajamiał zebranych z pracami i osiągnięciami Polskiego Radia na terenie Szczecina, na salę przybyli przedstawiciele Rządu — Min. Kultury i Sztuki ob. Dybowski, Min. Poczt i Telegrafów ob. Szymanowski, towarzyszący im prezes Centralnego Urzędu Radiofonii, dyr. nacz. P.R. ob. Wilhelm Billig, konsulowie Z.S.R.R. oraz Republiki Czechosłowackiej. Przodownik Centralnych Warsztatów P.R. w Warszawie ob. Antoni Zieliński zameldował w imieniu ekipy pracującej przy budowie i instalowaniu radiostacji, że wszystkie prace zostały wykonane:

„Melduję w imieniu wszystkich współpracowników i towarzyszy — mówił ob. Zieliński — zakończenie prac przy budowie 50 Kw nadajnika. Oddajemy go w służbę odrodzonej polskiej radiofonii, aby wysyłał w eter słowa prawdy socjalistycznej i aby służył sprawie utrwalenia pokoju i budowy socjalizmu. Socjalistyczne tempo pracy towarzyszyło montażowi technicznemu: 21 dni montażu plus 18 dni prób technicznych — oto cyfry, które nabierają treści, gdy się je zestawi z okresem dni potrzebnych do wykonania pracy przed wojną. Budowaliśmy lepiej, taniej i szybciej, realizując trzy podstawowe warunki socjalistycznego budownictwa. Proszę ob. Ministra o dokonanie aktu otwarcia radiostacji szczecińskiej".

Po meldunku zabrał głos Min. Dybowski, który wygłosił następujące przemówienie:

„50 Kw radiostacja szczecińska jest gotowa. Od dziś służyć będzie sprawie pokoju i umiłowania człowieka. Wybudowanie tej stacji jest jeszcze jednym dowodem troski Głowy Państwa i Rządu Polski Ludowej o rozwój instytucji kulturalnych w Polsce, a szczególnie o rozwój kultury na Ziemiach Zachodnich.

Pamiętamy wszyscy, że w przemówieniu wrocławskim Prezydent R.P. Bolesław Bierut wyraził życzenie, aby zbudować radiostację w Szczecinie Polskie Radio spełniając to życzenie dołożyło wszelkich starań, aby zbudować stację tego rzędu całkowicie polskimi siłami. W rezultacie dwuletniej pracy polskich uczonych, inżynierów, techników i robotników powstał najnowocześniejszy typ polskiej stacji radiowej o wysokim technicznym poziomie.

Dziękuję w imieniu Rządu wszystkim, którzy pracowali przy stworzeniu tej stacji za wzorową i ofiarną pracę. Zasługi ich będą przez Obywatela Prezydenta R.P. nagrodzone.

Radiostacja szczecińska oddana jest do użytku narodu polskiego prawie w przeddzień 70 urodzin wodza pokoju światowego i całej postępowej ludzkości.

Nim na falach eteru tej stacji popłyną jakiekolwiek życzenia, niech mi będzie wolno złożyć najserdeczniejsze życzenia od ludu pracującego polskich miast i wsi Generalissimusowi Stalinowi — długich lat zdrowia i doprowadzenia walki o pokój na świecie do ostatecznego zwycięstwa. Naród Polski nigdy nie zapomni, że mądrej, pokojowej polityce zagranicznej Generalissimusa Stalina zawdzięcza powrót Szczecina do Polski. Pokojowej i życzliwej dla narodu polskiego polityce Związku Radzieckiego zawdzięczamy, że granica Polski na Odrze i Nyssie jest zagwarantowana.



Foto Film Polski

Minister Kultury i Sztuki ob. Stefan Dybowski wygłasza przemówienie na otwarciu radiostacji szczecińskiej. Obok Minister Poczt i Telegrafów ob. Szymanowski

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej daje nam po raz pierwszy w dziejach Polski przyjaciół za tą linią graniczną. Nowo otwarta radiostacja szczecińska będzie służyć sprawie zbliżenia Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w myśl wspólnych interesów obu narodów, w budowie nowego, lepszego, szczęśliwego życia.

Naród polski w walce o pokój, o szczęście człowieka, o ustrój bez wyzysku — wykuwa sobie miejsce w obozie postępu i socjalizmu. Polskie Radio w mobilizacji sił pokojowych, miłujących pracę, odgrywa wielką rolę. Dlatego otwarcie jeszcze jednej radiostacji polskiej ma tak wielkie znaczenie. Radio Polskie dociera teraz do najdalszych zakątków naszego kraju — dociera na głuchą wieś polską — która po wiekach zaniedbania po raz pierwszy traci swą głuchotę i włącza się z coraz bardziej żywiołową siłą do budowy nowej Polski, Polski którą lud pracujący stwarza sam dla siebie. Plan za 1949 r. i plan trzyletni radiofonizacji kraju został wykonany przed terminem. W 1949 r. zainstalowano około 160.000 głośników, a w okresie trzyletnim zradiofonizowano 5000 wsi — zakładając 400.000 głośników. Ogólna liczba radioabonentów w Polsce zbliża się do 1.200.000. Po tych pierwszych budzących otuchę osiągnięciach Polskie Radio w myśl ogólnej polityki Rządu jeszcze usilniej będzie prowadzić pracę nad radiofonizacją kraju w planie sześcioletnim. Da nam to jeszcze milion głośników w mieszkaniach robotniczych i chłopskich. Stworzenie Centralnego Urzędu Radiofonii jest wyrazem istotnych potrzeb polskich w tym zakresie.

Polska Ludowa w miarę wypracowywania podstaw gospodarczych wydaje ogromne sumy na oświatę i kulturę. Czasopisma i książki osiągają nakłady, które w ustroju przedwrześniowym były nie do pomyślenia. Walka z analfabetyzmem, do której staje cały naród polski, codzień wyrywa z mroków ciemnoty nowych ludzi. Życie świetlicowe i ruch artystyczny amatorski rozwijają się z żywiołową siłą. Szkolnictwo polskie daje dostęp do oświaty i kultury dzieciom robotnika i niezamożnego chłopstwa. Wszędzie, jak kraj długi i szeroki, widać lud krzątający się przy pracy nad odbudową i budową wielkiego domu, któremu na imię Ojczyzna nasza.

Węgiel i towary wyprodukowane przez klasę robotniczą Polski rozchodzą się z polskiego Szczecina na polskich okrętach pod polską banderą po szerokich szlakach świata. Od dziś ze Szczecina na falach eteru rozchodzić się będą słowa pokoju — opowiadać będą o wielkiej pracy narodu polskiego, — będą głosić miłość dla wszystkich ludzi kochających pokój i pracę. W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polski i własnym życzę Polskiemu Radiu, a w szczególności wszystkim pracownikom radiostacji szczecińskiej, aby spełnili pokładane w nich przez lud pracujący Polski nadzieje. Aby swą pracą przyczynili się do zbudowania podstaw socjalizmu w sercach i umysłach narodu polskiego.

Ogłaszam radiostację szczecińską za otwartą".

Nowootwartej stacji nadawczej P.R. złożyły życzenia na falach eteru wszystkie radiostacje. Uroczystości zakończone zostały w godzinach popołudniowych koncertem w sali teatru szczecińskiego, w którym udział wzięli Orkiestra Rozgłośni szczecińskiej P.R. pod dyr. Władysława Górzyńskiego oraz soliści.

POLSKIE RADIO MELDUJE O WYKONANIU PLANU

W dniu 13 grudnia 1949 r. delegacja pracowników P. R. w składzie: Bolesław Barczak — kierownik radiowęzła Chełmża, Wilhelm Billig — Dyrektor Naczelny Polskiego Radia, Mikołaj Brencz — z transportu Centrali P.R., Stefan Bukowski — monter z radiowęzła Gniezno, Wacław Gawroński — dyrektor radiofonii przewodowej, Eugeniusz Gawryś — monter z radiowęzła Piaseczno, Zygmunt Kossowski—pracownik Dyrekcji Okręgowej P.R. w Warszawie, Adam Mroczkowski — monter z Oddziału Technicznego Warszawa,—złożyła Prezydentowi R.P ob. Bolesławowi Bierutowi oraz Prezesowi Rady Ministrów ob. Józefowi Cyrankiewiczowi—meldunek o wykonaniu planu trzyletniego i przedterminowym wypełnieniu rocznego planu radiofonizacji kraju.

Plan robót przewidziany na 1949 r. pracownicy radiofonii przewodowej P.R. wykonali do dnia 9 grudnia 1949 r. W ciągu tego okresu założono 280 nowych radiowęzłów (100% planu), zainstalowano 154.522 głośników mieszkaniowych (103% planu) oraz wybudowano 9.146 km linii radiofonicznych (108%). Tym samym przekroczony został znacznie plan trzyletni. Zamiast 423 radiowęzłów, które miały być założone w tym okresie, pracownicy P.R. wybudowali 467 (110% planu). Sieć przewodów radiofonicznych w ciągu lat trzech zwiększyła się o 18,285 km (119%). Na wsi i w mieście zainstalowano 395.963 głośniki mieszkaniowe, wykonując plan trzyletni w 122%.

NAJMILSZY PODARUNEK









Foto Zygmunt Januszewski

AMATORSKA KRÓTKOFALÓWKA

Zapalają się kolorowe żaróweczki, strzałki przyrządów pomiarowych zaczynają drgać, na seledynowym krążku oscylografu pojawia się kreska światła. Ob. Rutkowski, właściciel i konstruktor amatorskiej stacji krótkofalowej SP5AB, trzyma rękę na przełączniku mikrofonowym i patrzy uważnie na zegarek. Trzeba odczekać kilka minut, aby się nagrzały lampy. Za chwilę mikrofon jest już włączony i na fali 42.06 metra płyną w eter polskie słowa:

— Tu stacja polska SP5AB daje wywołanie ogólne. CQ ! CQ ! CQ!

Wywołanie kończy się słowem „da-di-da"!, co w języku krótkofalarskim znaczy: „wyłączam się i przechodzę na nasłuch". W odbiorniku, na pasie 42 metrów, cztery głosy równocześnie wzywają Warszawę. Wybieramy i odpowiadamy stacji francuskiej F9VW — gdyż najlepiej ją słychać. Francuz jest niebywale zadowolony z pierwszej — jak mówi — rozmowy z polską stacją. Mówi jeszcze, iż przed chwilą był w kontakcie ze stacją portugalską CT1NT, która także chciałaby nawiązać rozmowę z SP5AB. Tak się zaczyna w mojej obecności potrójne QSO (połączenie) trzech stacji z trzech miast leżących w trzech różnych krajach Europy: Santarem (Portugalia), Tuluza (Francja) i Warszawa (Polska). Rozmowa krótkofalarska polega na przekazywaniu sobie raportów o sile i czystości odbioru oraz na podawaniu szczegółów technicznych — dotyczących budowy nadajników, jak ich moc, lampy, na jakich pracują, system modulacji itp. Bardzo ważną częścią rozmowy jest wzajemne dyktowanie sobie adresów w celu przesłania tzw. kart QSL — dowodów o jakości przeprowadzonego QSO. Dumą każdego krótkofalowca jest posiadanie jak największej ilości takich kart wypełnionych jak najlepszymi wynikami, a pochodzących z najdalszych krańców ziemi.

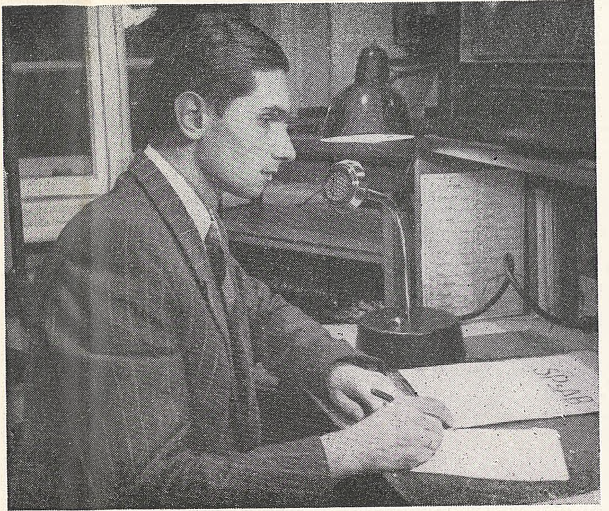


Foto Zygmunt Januszewski

Krótkofalowiec - radioamator ob. Rutkowski przed mikrofonem swego nadajnika uzyskuje łączność z krótkofalowcami dalekich krajów.

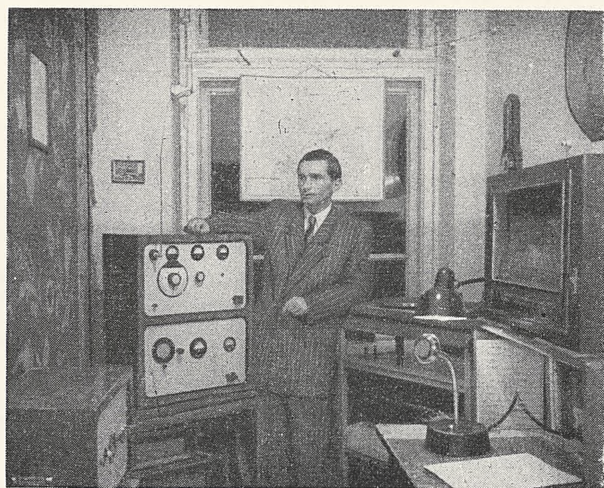


Foto Zygmunt Januszewski

Ogólny widok urządzenia amatorskiej stacji krótkofalowej.

Tego samego wieczoru rozmawiamy jeszcze ze stacją 4B5BV z Kijowa oraz z włoską stacją z latarni na Sycylii. Wszyscy raportują pierwszorzędny odbiór. Krótkofalowiec radziecki interesuje się polską muzyką ludową i prosi, aby mu zagrać kilka płyt. Przy okazji dowiaduję się od ob. Rutkowskiego, iż wielu krótkofalowców zagranicznych prosi o granie polskich melodii, a nawet stara się nauczyć je po polsku śpiewać. Pewien Włoch, Emilio Emiliozei (stacja I1BUN) zaprosił do siebie liczne towarzystwo, aby po nawiązaniu QSO wysłuchać tańców polskich i mazurków Chopina.

Stacja SP5AB słyszana jest w całej Polsce nawet na małych odbiornikach. Przychodzi tu obfita korespondencja z Polski i z Czechosłowacji raportująca o odbiorze tzw. prób technicznych, które są przeprowadzane codziennie. a składają się z muzyki, z płyt oraz z podziękowań za raporty o nasłuchu. Dobry zasięg i słyszalność stacji wykorzystuje nieraz Związek Krótkofalowców Polskich w celu ogłaszania swoich komunikatów.

Opuszczam oblepione różnobarwnymi kartami OSL „studio" stacji SP5AB z myślą, że krótkofalarstwo amatorskie to rzecz przyjemna i pożyteczna.

Wszystkim naszym czytelnikom i słuchaczom Polskiego Radia Redakcja „Gazetki Radiowej" składa najserdeczniejsze życzenia noworoczne.

CIEKAWOSTKI...

Odbudowany po zakończeniu działań wojennych leningradzki Ośrodek Telewizyjny, rozszerzył znacznie zakres swojej działalności. Audycje Ośrodka cieszą się dużą popularnością wśród ludności miasta. Aparaty telewizyjne znajdują się m. in. w wielu robotniczych pałacach kultury i w klubach. Ośrodek telewizyjny nadaje stale i transmituje ciekawsze występy zespołów artystycznych i przedstawienia teatrów miejskich.

* * *

W mieście Kaliningradzie (Federacja Rosyjska) miejscowy klub radiowy ogłosił konkurs na najlepszy detektor. Najlepszym okazał się detektor, wykonany przez G. Fiedosiejewa. Aparat jest bardzo selektywny i czuły. Ciekawą właściwością odbiornika jest to, że został zmontowany w zwykłej rozetce kontaktu.

* * *

Załoga ryskich zakładów „Radiotechnika" zbudowała pierwszy model wielolampowej radioli o wysokiej jakości. W radioli, zawierającej 24 lampy, zastosowano wszystkie najnowsze zdobycze radzieckiej radiotechniki. Składa się ona z wielolampowego odbiornika, dodatkowego odbiornika do niezakłócanego odbioru rozgłośni miejscowych, urządzenia akustycznego o wielkiej sile głosu i elektrycznego głośnika z adapterem. Odbiornik posiada specjalną antenę, która zapobiega zaburzeniom przy odbiorze. Główny odbiornik posiada 9 zakresów, z których 7 stanowią zakresy tzw. rozszerzone. Znacznie upraszcza to proces znalezienia potrzebnej fali.

* * *

RADIOSTACJA SZCZECIŃSKA
WIELKIM OSIĄGNIĘCIEM POLSKIEJ TECHNIKI

Prezydent R. P. ob. Bierut przemawiając na otwarciu radiostacji wrocławskiej zobowiązał Polskie Radio do budowy w Szczecinie silnej stacji nadawczej. Przystąpiono natychmiast do prac przygotowawczych. Na uwagę zasługuje wielkie poświęcenie się w pracy techników Warsztatów Centralnych P. R., którzy mimo rozlicznych trudności w dniu 7 października 1949 r. wysłali aparaturę nadajnika do Szczecina. Ponieważ czas transportu skrócony został do 3 dni, już 10 października można było przystąpić do montażu i ustawiania nadajnika w budynku radiostacji.

Doświadczeni inżynierowie, którzy wiedzą jak żmudną pracą jest zainstalowanie aparatury, a potem jej wypróbowanie, przepowiadali że robota ta będzie trwała co najmniej 100 dni. Wielkie było ich zdumienie, gdy dowiedzieli się, że 30 osobowa ekipa Warsztatów Centralnych Polskiego Radia w ciągu 20 dni dokonała montażu. W dniu 1 listopada zespół inżynierów i techników działu urządzeń nadawczych rozpoczął próby elektryczne nadajnika. Sprawdzenie części, drobne ulepszenia konstrukcyjne oraz wypróbowywanie zajęło jeszcze 18 dni. Jest to nadzwyczaj krótki termin, gdyż ten typ stacji nie był dotychczas sprawdzany laboratoryjnie i został po raz pierwszy skonstruowany przez polskich fachowców. Wbrew więc przewidywaniom, prace do chwili rozpoczęcia próbnej audycji, trwały tylko 49 dni. Dzięki wytężonym wysiłkom pracowników Wydziału Budowy Urządzeń Nadawczych Warsztatów Centralnych oraz Działu Zaopatrzenia Dyrekcji Technicznej Polskiego Radia uroczyste otwarcie stacji nadawczej odbyło się 18 grudnia ub. r.

Stara aparatura radiostacji szczecińskiej zostanie rozebrana i będzie użyta dla celów szkoleniowych.

Niezależnie od prac prowadzonych przy budowie stacji nadawczej inżynierowie i technicy Polskiego Radia dokonali renowacji urządzeń rozgłośni w Szczecinie.

Te wielkie osiągnięcia pracowników radia przyniosły milionowe oszczędności dla Skarbu Państwa i pokazały raz jeszcze całemu światu, czego może dokonać polska technika w warunkach stworzonych przez ustrój demokracji ludowej.

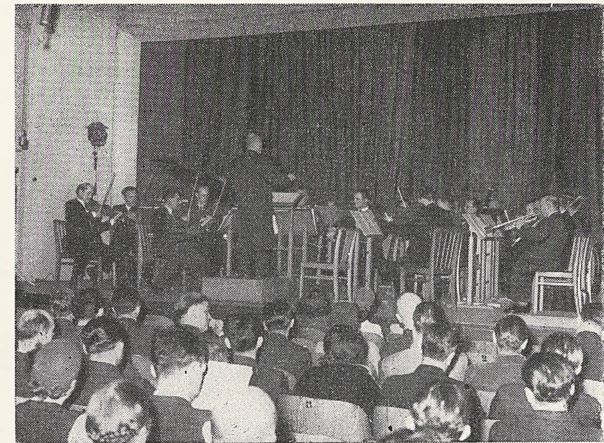


Foto Film Polski

Po uroczystym otwarciu radiostacji, w godzinach wieczornych w sali Teatru Miejskiego w Szczecinie odbył się uroczysty koncert, w którym wzięła udział Orkiestra Rozgłośni szczecińskiej pod dyr. Władysława Górzyńskiego oraz soliści. Zespół muzyczny liczy obecnie 20 osób. Po raz pierwszy koncertował on przed mikrofonem P.R. w kwietniu 1946 r. Orkiestra rozgłośni szczecińskiej znana jest na terenie całego województwa, gdyż odwiedza wsie i przedsiębiorstwa przemysłowe, grając dla świata pracy.

Prenumeratę za „Gazetkę Radiową" w wysokości:

50 zł — kwartalnie,
lub 200 zł — rocznie,

należy wpłacać na konto Administracji tygodnika „Radio i Świat", P. K. O. nr I - 330, zaznaczając na odwrocie przekazu: Prenumerata „Gazetki Radiowej".

Druk PWZG Warszawa, Tamka 3. 6000. Zam. 4657 z dn. 21.12.49 r. B-98006

WYDAWCA: BIURO WYDAWNICTW I PROPAGANDY POLSKIEGO RADIA, Warszawa, STALINA 21.